

Czesław Niemen - Aerolit (1974)

Written by bluelover

Tuesday, 23 March 2010 21:27 - Last Updated Tuesday, 28 July 2020 15:06

Czesław Niemen - Aerolit Live (1974)



1. *Cztery ściany świata* 10:31
2. *A Pilgrim* 10:43
3. *Daj mi wstazke blekitna* 05:08
4. *Lilacs and Champagne* 06:13
5. *Cztery ściany świata* 11:14
6. *Pielgrzym* 12:26
7. *Daj mi wstazke blekitna* 04:23
8. *Smutny Ktos, biedny Nikt* 04:57

XIV International Song Festival "Sopot", Sopot, Poland 1974-08-22 [1-4]
"Stodola" Club , Warsaw, Poland 1974-10-26 [5-8]

Personnel:

Czesław Niemen - mini moog, mellotron, synthy AKS, voice

Piotr Dziemski - drums

Jacek Gazda - bass guitar

Andrzej Nowak - piano, clavinet

Sławomir Piwowski - guitar

"Jest świat ze ścian, rosnących w górę, w nim traci wartość słowo..." - J. Kořta, "Cztery ściany świata" Muzyka Niemena i zespołu Aerolit z pewnością ma moc kruszenia ścian i murów, a także przekraczania granic, których wcześniej w Polsce nie przekroczył nikt. Po powrocie z trasy koncertowej na Zachodzie, Niemen rozstał się z muzykami Grupy "Niemen" - Apostolisem, Piotrowskim i Skrzekiem, z którymi w latach 72-73 nagrał cztery, wspaniałe, najbardziej czysto-rockowe w swej karierze płyty. Jesienią roku 1974, Czesław Niemen skompletował nowy zespół, któremu nadał nazwę "Aerolit" (Kamienny Meteor). W jego skład wchodził Sławomir Piwowski (gitara), Jacek Gazda (gitara basowa), Andrzej Nowak (fortepian) i fenomenalny, młody perkusista, Piotr Dziemski. Z okładki ich wspólnego dzieła, ceglany mi oczyma spogląda

Czesław Niemen - Aerolit (1974)

Written by bluelover

Tuesday, 23 March 2010 21:27 - Last Updated Tuesday, 28 July 2020 15:06

na nas biała maska, niewzruszona losem zatopionego w chaszczach bohatera spod "ściany straceń". Istotnie, na słuchacza czeka wiele złożonych struktur dźwięku, w których będzie mógł bez pamięci utonąć... Album "Niemen Aerolit" jest dalszym ciągiem muzycznych poszukiwań Niemena. Awangardowy i progresywny rock spotyka się z elektronicznym instrumentarium lidera grupy. Ta "wielodźwiękowa" muzyka zawiera elementy jazz-rocku, co najlepiej słycać w pozycji "Cztery ściany świata". W następnym utworze, wyraźnie słyszalne za sprawą niesamowitego wokalu Niemena i moog'owych solówek motywy orientalne, ukazują nam wędrowkę norwidowskiego "Pielgrzyma". "Kamyk" Zbigniewa Herberta jest solidnym dopełnieniem "kamiennego sensu" albumu. Drugi i ostatni utwór z tekstem Cypriana Norwida, "Daj mi wstążkę błękitną", jest najkrótszą ale jakże chwytającą pozycją tej wyjątkowej płyty. Na szczególną uwagę zasługuje niemal doskonała gra Dziemskiego; jego bębnienie można by pomylić z elektronicznym beatem, gdyby nie żywiołowość, ten swoisty "ogień" w jego grze. Słycać to przede wszystkim w bardzo szybkim i mocnym utworze zamykającym album "Smutny Ktoś, biedny Nikt", do słów wiersza Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Zremasterowaną płytę "Niemen Aerolit" należy polecić nie tylko fanom Czesława Niemena, dla których jest to pozycja obowiązkowa, ale także sympatykom rocka lat '70. Ta rewelacyjna produkcja nadal godnie brzmi, mimo upływu trzydziestu dwóch lat od jej pierwotnego wydania. Nic dodać, nic ująć. ---Dominik Kliche, merlin.pl

download (mp3 @192 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)